

Ochojska: – 23 proc. najmłodszych żyje na granicy ubóstwa, to jeden z najwyższych wskaźników w Europie

Polskie dzieci wciąż głodne

OKOŁO 170 tys. dzieci powinno być dożywianych, jednak nie trafia do nich ta forma pomocy – alarmuje Polska Akcja Humanitarna, która dożywia w ramach programu „Pajacyk” blisko 4 tys. dzieci w 153 placówkach w całej Polsce.

– W POLSCE 23 proc. dzieci żyje na granicy ubóstwa, to jeden z najwyższych wskaźników w Europie. Ponad 2 mln dzieci powinno być dożywianych, państwo dożywia ok. 1,5 mln, organizacje pozarządowe ok. pół miliona, ale wciąż pozostaje ok. 170 tys., które powinny być objęte pomocą, a nie są. Postanowiliśmy, że w ciągu czterech lat rozwiążemy ten problem – mówiła w czwartek na konferencji prasowej prezeska PAH Janina Ochojska.

Jej zdaniem, problem wynika z tego, że pomoc państwa w zakresie dożywiania nie jest wystarczająco efektywna.

– Co roku gminy zwracają nie-wykorzystane środki na dożywia-

nie, jednocześnie prosząc nas o pomoc. W tym roku szkolnym zwrócono ok. 10 mln zł. Dzieje się tak dlatego, że aby skorzystać z rządowej pomocy, gminy muszą mieć własne środki. A są takie, których na to nie stać – tłumaczyła Ochojska.

Ustawa, która reguluje rządowy program „Pomoc państwa w zakresie dożywiania”, stanowi, że aby dostać dotację z budżetu państwa, gmina musi zapewnić 40 proc. środków na realizację programu. W wyjątkowych przypadkach udział gminy może być obniżony do 20 proc. W opinii Ochojskiej, ten zapis trzeba zmienić.

Dodała, że walka z problemem niedożywienia wymaga przede

wszystkim koordynacji działań wszystkich zaangażowanych w pomoc instytucji i organizacji oraz przeprowadzenia dokładnych badań, które pokazałyby, jak i gdzie wykorzystywane są środki, a przede wszystkim – dokąd żadna pomoc nie dociera.

Ochojska dodała, że obecnie w ramach programu „Pajacyk” PAH dożywia 3 tys. 950 dzieci w 153 placówkach, w 16 województwach; jeden posiłek kosztuje 2,50 zł.

– W przyszłym roku trzeba będzie tę stawkę podnieść. Ważne jest, żeby dzieci dostawały ciepły posiłek: obiad – mówiła.

Program „Pajacyk” finansowany jest dzięki wsparciu sponsorów, m.in. firm francuskich w ramach akcji „Francuskie Firmy Polskim Dzieciom” prowadzonej przez Stowarzyszenie Francja – Polska.

Adam Sankowski z zarządu stowarzyszenia poinformował, że

W 2009 r. z rządowego programu dożywiania skorzystało 24,9 tys. szkół i placówek oświatowych, gdzie dzieciom zapewniano całodzienne wyżywienie: pełen obiad, jedno danie gorące lub mleko, bułki bądź kanapki.

dzięki temu ufundowano ponad milion obiadów.

– Obiady, które zapewnią „Pajacyk”, to nie tylko wsparcie w formie posiłku, ale także mobilizacja do nauki – na wsiach często dzieci opuszczają lekcje w szkołach, bo są potrzebne rodzicom przy pracy w polu. Darmowy posiłek zachęca do przyjeżdża do szkoły – mówił Sankowski. (pap)